

# gorniec codzienny

Wilno  
NIEDZIELA  
30 kwietnia 1944  
Nr. 851  
Cena w Wilnie 5 ten.

## Pomyślne kontrataki pod Jassami

Oczyszczono tereny na południowy zachód od Kowla. — Zniszczono 105 samolotów sowieckich

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 29. IV. 1944.

Naczelné Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Nad dolnym Dniestrem wojska niemieckie również wczoraj osiągnęły pełny sukces odpierający wobec ataków nieprzyjacielskich.

Na obszarze walk pod Jassami mimo wprowadzenia nowych sił i silnego poparcia samolotów bojowych nie udało się bolsze-

wikom przełamać stanowisk niemieckich. Niemieckie i rumuńskie oddziały rozbiły częściowo w skutecznych kontratakach rozbijając pewną ilość czołgów wszystkie ataki nieprzyjacielskie. Podczas ciężkich walk dni ostatnich szczególnie się odznaczyły niemiecki 208 pułk grenadierów pod dowództwem odznaczonych Krzyżem Rycerskim pułkownika Fritza Müller i rumuński 11 pułk kawalerii pod

dowództwem pułkownika Chervyn.

Na południowy zachód od Kowla oczyszczono z rozproszonych sił nieprzyjacielskich zdobyte dni poprzednich tereny i przy tym zniszczono okrażoną grupę nieprzyjacielską. Wśród prawie 2000 jeńców znajduje się też komendant dywizji ze swoim sztabem. Wielkie ilości broni i materiałów wojennych wpadły w ręce niemieckie. Krwawe straty sowieckie są wysokie.

Od dn. 26.IV do 28.IV bolszewicy stracili 105 samolotów, 9 własnych samolotów w tym samym czasie nie powróciło do baz.

We Włoszech nie było żadnych działań bojowych mających znaczenie. Samoloty bojowe atakowały ubiegłej nocy z dobrym

skutkiem stanowiska nieprzyjacielskie i pomieszczenia wojsk na przyczółku desantowym Nettuno.

Wczoraj nad zajętymi obszarami zachodnimi zniszczono 11 samolotów nieprzyjacielskich.

Ubiegłej nocy u wybrzeży Bretanii doszło do bitwy morskiej między torpedowcami niemieckimi i brytyjskimi kontrtorpedowcami. W twardej walce zatopiono jeden kontrtorpedowiec i wzięto do niewoli 47 ludzi załogi. Jeden własny okręt doznał uszkodzeń.

Ubiegłej nocy samoloty nieprzyjacielskie rzuciły bomby na obszar północnych i zachodnich Niemiec.

Ciężkie niemieckie samoloty kontynuowały swe ataki na obiekty na wybrzeżu Anglii.

## Obchodzimy uroczyście dzień 1 Maja

W piątym roku wojny, u zenitu morderczej i nieubłaganej wojny, która toczy się o istnienie Europy, obchodzimy uroczyście dzień 1 Maja. Dzień ten był dawniej dniem politycznej demonstracji, dniem walki dla tych robotników, którzy chcieli urzeczywistnić marksistowski socjalizm. Robotnicy ci tylko tak długo mogli całkiem uczciwie demonstrować na rzecz wspomnianej idei, jak długo nie widzieli własnymi oczyma i nie przeżyli jej urzeczywistnienia w Związku Sowieckim.

Święto pierwszomajowe, które obecnie obchodzimy, posiada inny charakter. Jest ono świętem wszystkich tych pracowników, których ideałem nie jest walka klas lub dyktatura jednej klasy, lecz sprawiedliwy ustrój społeczny, troszczący się o dobro każdego pracującego człowieka i w którym państwo stara się ochronić ludzi pracy przed wyzyskiem ze strony kapitalu i tych wszystkich, którzy bez trudu chcą zdobywać pieniądze. Wrogami robotników są zaiste zarówno owi polityczni osuści, którzy w uczciwie pracujących ludzi chcą wzmocnić, że każda własność oznaczałaby kradzież wobec ogółu, jak również i ci drudzy, którzy jedynie potęgę złota uznają za czynnik regulujący wszystkie społeczne i gospodarcze stosunki.

Między tymi obydwojma przeciwstawiającymi się sobie ostactwościami trzeba było znaleźć pozytywną drogę pośrednią. Trzeba było znaleźć rozwiązanie, któreby poskromiło niszczycielską siłę nieokiełzanego kapitalizmu finansowego, a z drugiej strony chroniło wszelkie prace i znojem zdobyte prawa uczciwych ludzi. Krótko mówiąc trzeba było znaleźć drogę rozumnego pogodzenia interesów ogółu z interesami poszczególnych ludzi pracy. W Niemczech starano się w latach od r. 1933 aż do wybuchu wojny realizować tego rodzaju ustrój socjalny, który zbliżał się do nakreślonego ideału. Ze strony państwa skłoniono wszystkie przedsiębiorstwa do tego, by przez wszelkiego rodzaju urządzenia socjalne, zaczynając od kuchni fabrycznej i higienicznych umywalni i przyszców aż do bibliotek i poradni lekarskich troszczyć się o dobro robotników, stworzono wielkie organizacje jak „Siła przez Radość“, „Pomoc Matce i Dziecku“ oraz inne, celem złagodzenia i upiększenia życia robotników. Przy pomocy zręcznej i przekonującej propagandy potrafiono podnieść socjalne stanowisko robotnika i przeprowadzić zasadę „praca jest zaszczytem“. W centralnym punkcie wszelkich rozważań gospodarczych stawiano w ogóle w Niemczech pracę a nie pieniądz i dowiedziono też istotnie, że zawsze jedynie tylko praca a nigdy pieniądz stwarza wartość. Przeciw temu zdrowemu pogładowi musiał zarówno bolszewizm, potrzebujący społecznego niezadowolenia jako pożytki dla rewolucji światowej, jak również reprezentanci czystego kapitalizmu wystąpić do walki. Światowe żydostwo, które tak samo na drodze kapitału finan-

owego jak i poprzez rewolucję bolszewickie potrafiło ujarzmić miliony ludzi, było źródłem wszystkich politycznych machinacji, które doprowadziły do drugiej wojny światowej. Bolszewizm i żydzi w Nowym Jorku i Londynie są wspólnie zainteresowani w tym, by z wielu milionów uzdolnionych, pracowitych, uświadomionych i zrosłych ze swymi tradycjami kulturalnymi Europejczyków uczynić nie wolniczą armię pozbawioną woli robotów. By temu przeszkodzić, toczy dzisiaj w Europie armia niemiecka i jej sprzymierzeńcy walkę, no której zwycięstwo zakończony będzie mógł być zrealizowany nowy sprawiedliwy ustrój socjalny w taki sposób, jaki przeczuwać można ze stworzonych dotychczas w Niemczech urządzeń. Albowiem siła gospodarcza zjednoczonej i nie szarpanej już wojnami Europy stwarza nieograniczone możliwości dla zagwarantowania każdemu gorliwemu i pracowitemu człowiekowi dostatecznego i godnego bytowania.

Armia niemiecka przybyła do Wilna podczas wojny w trzecim roku zapasów wojennych, to też nie dziwnego, że pracownicy nie wiele tylko mogli dotychczas otrzymać z tego, co później przyznane im zostanie jako oczywiste prawo. Lecz również wśród bardzo ciężkich warunków wojennych rozwinęły w niektórych dziedzinach energiczną opiekę Związki Zawodowe, które tutaj w Kraju Wschodnim mają za zadanie opiekę społeczną. Zaczynając od akcji organizowania kuchni fabrycznych i wydawania odzieży i obuwi dla robotników aż do imprez kulturalnych, urządzanych przez organizację „Wypoczynek i radość życia“ dokonano wiele pożytecznych rzeczy. Lecz sprawy te, co trzeba wyraźnie podkreślić, pozostają w takim stosunku do późniejszych planów, jak niemowle do dorosłego mężczyzny. Ważnym przy tym w tym momencie nie jest rozmiar świadczeń, lecz nastawienie, z którego one wypływają. W przyszłym ustroju socjalnym w wojnie ma każdy robotnik nie tylko zająć szanowane miejsce w społeczeństwie, lecz ma on też w pełnej mierze korzystać z opieki tego społeczeństwa. Jeśli w tych dniach zbieramy się na spędzenie kilku wesołych godzin, to ma to oznaczać prelude omych późniejszych czasów, kiedy to wszyscy jako ludzie pracy żyć będziemy w nowo uporządkowanym socjalnym społeczeństwie, w którym ani bolszewizm, ani interesy żydowskich bankierów nie przeszkadzają rozwojowi Europy.

Od Wydawnictwa  
NASTĘPNY NUMFR „GONCA“  
UKAŻE SIĘ W ŚRODĘ, DNIA  
3 MAJA R. B.

## Gdy bolszewicy wkraczają do polskiej wsi...

BUDAPESZT. (DNB). „Fuegentlenseg“ zamieszcza we czwartek opowiadanie świadka naoczego o wejściu bolszewickich oddziałów do pewnej polskiej wsi. Dziennik pisze co następuje: majster stolarski Bronisław Mroczek, któremu udało się uciec z zajętej przez bolszewików wsi i przebiec się do Niemców, opowiadał, że po wejściu bolszewików do jego wsi, wezwano wszystkich mieszkańców w wieku od 16 do 65 lat do zebrania się na rynku. Kto nie podporządkuje się temu rozkazowi, zostanie uznany za zdrajcę. Gdy ludność zebrała się na rynku, komisarz wygłosił długą komu-

nistyczną mowę propagandową, i zażądał od obecnych zgłoszenia się do szeregów czerwonej armii, względnie, w wypadku niezdolności do służby na froncie, do wojskowej służby pomocniczej, bowiem Związek Sowiecki koniecznie potrzebuje każdego żołnierza i każdą siłę roboczą. Po mowie tej dano ludności 24 godziny czasu do namysłu. Gdy na stępnie zgłosiło się do służby wojskowej tylko około 35 proc. ludności, bolszewicy obstawili wieś i deportowali wszystkich mężczyzn. Wieśniacy, którzy usiłowali stawiać opór, zostali rozstrzelani.

## Sekwestr majątku rodziny Bourbonów parmeńskich

MEDIOLAN. (DNB). Sześć rządów prowincjonalnego w Lucca zasekwestrował cały majątek księżęcej rodziny Bourbonów parmeńskich, w tej liczbie kilka zamków i posiadłości wiejskich ze względu na to, iż zachodzi niebezpieczeństwo, że członkowie rodziny Bourbonów parmeńskich obracają swój majątek na korzyść wrogich mocarstw.

Jeśli chodzi o ową rodzinę Bourbonów parmeńskich, to ma się na myśli najbliższych członków rodziny byłej austriackiej cesarzowej Zyty, małżonki ostatniego austriackiego cesarza Karola. By uniemożliwić wszelkie zbrodnicze machinacje rodziny Bourbonów parmeńskich, zasekwestrowano obecnie cały jej majątek we Włoszech.

## „Komunistyczna partia w Anglii co raz to aktywniejsza“

GENEWA. (DNB). Paweł Maxton stwierdza na łamach czasopisma „New Leader“, że w całej polityce angielskiej klasy robotniczej panuje wielki chaos. Partia Pracy straciła panowanie nad sobą i traci zaufanie robotników z powodu wewnętrznych kłótni. W dalszym ciągu partia pracy nie zwraca uwagi na wydarzenia w Związku Sowieckim i ich oddziaływanie na Anglię. Partia komunistyczna w Anglii staje się co raz aktyw-

niejsza i zajmuje powoli, ale zato pewnie stanowisko wypadowe przeciw partii pracy. Z zamieszania, spowodowanego przez partię komunistyczną, częściowo wynika, że brytyjscy robotnicy od dzisiaj nie posiadają powszechnej orientacji co do tego, w jakim właściwie kierunku powinni skłonić się. Ów chaos w głowach robotników jest najlepszym polem działania dla komunistów.

## „Shumpao“ ostrzega przed żydami

SZANGHAJ. (DNB). „Shumpao“ ostrzega przed żydowską obłudą. W swym artykule wstępnym dziennik wzywa Chińczyków do nieprzejmowania żydowskich właścicieli, ponieważ są one szkodliwe dla społeczeństwa. W celu osiągnięcia zysków, żydzi uznają naj-

niższe i najprostsze systemy jako dobre. Dla własnego interesu żyd oklamuje przyjaciół, krewnych i nie cofa się przed zdradą żydowskiego narodu. Nie więc dziwnego — kończy dziennik — że żydzi są dzisiaj światowymi tulaaczami bez ojczyzny.

## Urzędowe obwieszczenie

### Giebietskommissar'a miasta Wilna w sprawie zmiany godzin policyjnych

1. Na podstawie rozporządzenia Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego z 6. IX. 1941 (Dziennik ogłoszeń RKO Nr. 13, strona 62) łącznie z rozporządzeniem w sprawie zmiany rozporządzenia o godzinach policyjnych z 22. XII. 1942 (Dziennik rozporządzeń RKO Nr. 43, strona 184) podaje do wiadomości, co następuje:

2. Ze względu na specjalne stosunki na terenie miasta ustalam od 2 maja 1944 godziny policyjne od godz. 20 do godz. 5.

3. Obwieszczenie niniejsze obowiązuje tylko na obszarze miasta Wilna.

4. Wykroczenia będą karane zgodnie z paragrafem 4, wymienionych wyżej rozporządzeń więzieniem i grzywną lub jedną z tych kar.

Giebietskommissar miasta Wilna pod. HINGST.

Wilno, 27. IV. 1944.

## PROGRAM uroczystości 1-go maja w Wilnie

NIEDZIELA, 30. IV. 44.

Godz. 14 — Sala Koncertowa: Program rozmaitości dla miejscowej ludności, przy współudziale orkiestry Związków Zawodowych pod kierownictwem kapelmistrza Kaćinskas'a i znanych miejscowych solistów. (Bilety w Związkach Zawodowych).

Godz. 17,15 — Sala Koncertowa: Święteczny koncert symfoniczny orkiestry Teatru Miejskiego pod kierownictwem kapelmistrza Kaćinskas'a. (Bilety w Teatrze Miejskim).

Godz. 17 — Teatr „Vaidila“: Urozmaicony program rewiowy. (Bilety w Związkach Zawodowych).

PONIEDZIAŁEK, 1 MAJA 1944.

Godz. 7 — Podniesienie sztandarów. Pobudka przez capstrzyki Litewskich Oddziałów Samoobrony i Straży Ogniowej.

Godz. 10 — Nabożeństwa we wszystkich wileńskich kościołach.

Godz. 11 — Sala przyjęć Giebietskommissar'a Miasta Wilna:

Odnaczenie niemieckich i miejscowych robotników i robotnic. Przemowa Giebietskommissar'a Miasta Wilna Hingsta. Orkiestra Teatru Miejskiego pod kierownictwem dyrygenta Kaćinskas'a.

Godz. 10 i 12 — Bezpłatne przedstawienia w wszystkich kinach miasta.

Godz. 14,30 — Pałac Napoleona: Program dla rannych. Śpiew i tańce w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego.

Godz. 15 — Ogród Bernardyński: „Święto Majowe Miasta Wilna“. Różnorodny program przy współudziale orkiestry Straży Ogniowej, solistów, chóarów, zespołów tańców ludowych i t. p.

Godz. 15 — Stadion Sportowy: Wielkie zawody piłki nożnej. Przygrywa orkiestra Litewskich Oddziałów Samoobrony.

Godz. 17 — Kasyno Giebietskommissar'a Miasta Wilna: Koleżeńskie zebranie przy współudziale odznaczonych robotników.

## Litwa wzywa pod broń

KOWNO. (ON). Podobnie jak Estonia i Łotwa powołała teraz również i Litwa roczniki swoich mężczyzn, zdolnych do noszenia broni. Generał-porucznik Plechaviczius, któremu powierzono przeprowadzenie mobilizacji, wydał w tym kierunku odezwę, którą podał do wiadomości w piątek wieczorem przez krajową rozgłośnię kowieńską. Generał-porucznik Plechaviczius wskazuje we wspomnianej odezwie powagę chwil i przy-

wodzi jeszcze raz przed oczy narodu litewskiego terrorystyczne panowanie bolszewizmu. Dzisiaj chodzi o to, by wystąpić z siłą orężną przeciwko bolszewizmowi, który rzucił wszystkie swoje siły materialne dla osiągnięcia swojego celu z bolszewizowania Europy. Dla Litwy nadeszła teraz chwila wystawienia armii, która wraz z armią niemiecką ma bronić również ziemi litewskiej i przyczynić się do zwycięstwa lepszej przyszłości.

## Spotkanie Wodza Niemiec i Duce Głosy prasy włoskiej

MEDIOLAN. (DNB). Spotkanie Duce z Wodzem Niemiec stanowi nadal główny temat dnia. Gazety podkreślają w swoich całospaltowych tytułach ducha starej przyjaźni, w jakiej odbyło się spotkanie i w jakiej omówiono wszystkie, obydwaj kraje interesujące zagadnienia. „Corriere della Sera” pisze, że spotkanie obydwu kierowników państw wprowadziło Włochy w okres ich najlepszej współpracy z Niemcami, a cieżką zdradę monarchistycznej stał się już tylko słym widziałem sennym, chociaż droga, jaka czeka Włochy wraz z wielkimi sprzymierzeńcami do

ostatecznego zwycięstwa, jest stroma i krwawa. „La Repubblica Fascista” pisze, że spotkanie jest wydarzeniem o nadzwyczajnym znaczeniu, sankcjonującym ciągłość polityki obydwóch mężów stanu w odniesieniu do Europy i w odniesieniu do solidarności obydwóch narodów wobec obcych napastników. Zdawało się, że kryzys z 25 lipca zmierza do wywarcia ujemnego wpływu na stosunki między Niemcami i Włochami. Lecz spotkanie Duce z Wodzem Niemiec dowiodło całkowicie tradycyjnej przyjaźni.

## Miliony, które brakują bolszewikom

### Ofenzywa i defenzywa na Wschodzie nie znoszą się we wzajemnym rachunku

BERLIN. „Zabici i jeńcy z kampanii 1941/42 stanowią akurat tę ilość żołnierzy, która brakuje bolszewickim generałom w roku 1944 do zwycięstwa”. Zdanie to jest trzonem artykułu, zamieszczonego w organie państwowego kierownictwa oddziałów broni SS „Das schwarze Korps”, który to artykuł stawia pytanie, czy defenzywa wojsk niemieckich na wschodzie niweczy skutki zwycięstwa z kampanii 1941/42.

Nie jest kwestią decydującą zdobyc terenu w dwóch pierwszych latach kampanii — wywodzi dalej „Schwarze Korps” — lecz niezliczone walki okrążające i przeważające liczbowo akcje pościgowe, które stary, zniszczyły i rozbiły prawie całą aktywną armię frontową bolszewików. Dziennik nie bagatelizuje w żadnym wypadku znaczenie defenzywy, „jednakże gdybyśmy nie rozpoczęli marszu 22 czerwca 1941 r. i gdy byśmy nie byli nigdy pod Leninem i Moskwą, nad Wołgą i na Kaukazie, to owe rozdeptane ongiś milionowe wojska stalinowskie stałyby dziś na jednym froncie z tymi, którzy kołczą do bram Europy. Znaczy to nie stałyby one już a zalałyby od dawna Europę”. Związek Sowiecki osiąga wprawdzie najlepsze wyniki materialnej rozpiętości energii, jednakże nie zdoła nigdy zastąpić tych ludzi, których stracił on w pierwszych dwóch latach wojny.

Odwrotnie, bolszewikom nie udało się w czasie ich ofenzywy

rozbić niemieckich armii. Wynik stał taki, że na zachodzie potężne i dobrze wyposażone armie stoją gotowe do rozbicia anglo-amerykańskich wojsk inwazyjnych. Jak widać, ofenzywa i defenzywa na wschodzie nie wyrównują się we wzajemnym rachunku. Cofnięcie się na pewnej części obszaru wojennego, nie może być miernikiem dla całości prowadzenia wojny.

\*\*\*\*\*  
SZANGHAJ. (DNB). Według doniesienia z Czungkingu minister informacji Lianghanchao odrzucił w gorączkowym przemówieniu o zaostreniu cenzury prasowej przedłożony ze strony przedstawicieli prasy zagranicznej wniosek o złagodzenie cenzury. Minister wskazał na ostatnie zarządzenia Anglii, według których podlega rewizji nawet багаż dyplomatyczny.

## Z koncertu J. Grewcewa

W ubiegły czwartek wystąpił po raz pierwszy z własnym recitalem młody pianista Jerzy Grewcew. Recital był tym więcej interesujący, że Grewcew całokształt swego wykształcenia otrzymał w Wilnie, studiując w naszym mieście od wczesnej młodości. Ostatnio opiekę nad talentem pianisty sprawuje Stanisław Szpinalski, u którego Grewcew nabiera ostatecznego szlif wirtuozowskiego.

Pisać o młodych, rozpoczynających karierę artystach, nie jest rzeczą łatwą, i wymaga ostrożności w sądach. Zawsze istnieje niebezpieczeństwo, że pisane słowo podzielać może silniej na młodego artystę, niż wszystkie opinie ustne, słyszane nawet z najbardziej fachowych ust. W ten sposób można zbyt mocno oddziaływać na psychologię młodego człowieka i oddać mu niedźwiedzią przysługę. Dlatego obowiązkiem recenzenta w tym wypadku jest wskazać takiemu

artyście na to, aby stosunek do swojej sztuki układał nie według opinii pisanej lub ustnej obcych, ale według danych rzeczowych, które mu dyktują jego studia praktyczne, teoretyczne.



J. GREWCEW.

wskazówki nauczyciela, praktyka innych, tradycje, wreszcie własne przemyślenia i osiągnięcia. Te elementy są realną podstawą, na której można zbudować własną osobowość.

Grewcew należy do rzędu tych pianistów, którzy ten stosunek życiowy posiadają. Gra jego pozbawiona już wszelkich znamion szkolnych, co w tym wieku, w jakim jest Grewcew jest istotnie zdumiewające. Zważmy, że był to pierwszy występ na estradzie! Grewcew nie ma nic z nieotrzymanej i czułościwej afektacji. Słuchacza uderza spójność i doskonała postawa przy instrumentie. Artysta posiada wyjątkową zdolność odczuwania zmian dynamicznych (doskonała precyzja i dynamizm w balladzie Brahmsa!), przy czym dynamika jego jest dyskretna i obrze rozplanowana. Ton ciepły i żywy osiągnął swoje maksimum potęgi w fudze Bacha, zagranej istotnie pięknie. Frazowanie pianisty jest bardzo muzykalne.

Tocatta i fuga Bacha są rzeczą trudną i pianistycznie wcale niewdzięczną. Artysta osiągnął tu rzeczy bardzo piękne, szczególnie w zakresie pełni dźwiękowej instrumentu. W sonacie patetycznej Beethovena błysnął najprawdziwszym ogniem szlachetnej wirtuozerii, pomimo, że sonata wymaga jeszcze pogłębienia. W Chopinie — szczególnie pięknie wypadł Mazurek fis-moll (op. 6), zagrany poetycznie i finezyjnie. Ballada As-dur zgrała w niektórych „chwytach” pokrewieństwo ze Szpinalskim, natomiast preludium Rachmaninowa g-moll, a szczególnie Rapso dia Nr. 10 Liszta były szczytowymi punktami programu. Zagrane były z zacięciem, umiarem i smakiem, jakie cechują już wytrawnych pianistów. Gorące przyjęcie, jakiego doznał artysta o publiczności, były dowodem pełnego sukcesu młodego pianisty, rokującego naprawdę duże nadzieje na przyszłość.

WAŻNE DLA HODOWCÓW TYTONIU. W krótkim czasie ukaże się książka starszego inspektora hodowli tytoniowej w Wilnie, Jana Twarjoniawiciusa, omawiająca sposoby i nowe metody hodowli tytoniu. Książka będzie zawierała około 70 ilustracji i wydana będzie w językach polskim i litewskim. Ukaże się też w niedługim czasie czasopismo poświęcone sprawom hodowli tytoniowej. Redakcja tego czasopisma znajduje się w Kownie, lecz Wilno również będzie miało swój udział na szpaltach tego pisma.

— BYDŁO ROZPLODOWE ZALICZA SIĘ DO KONTYNGENTU MIĘSA. Według ostatniego zarządzenia Głównego Zarządu Gospodarstw Wiejskich, rolnicy, którzy sprzedadzą do punktów skupu mięsa, bydło rozplodowe (reproduktory) będą mieli zaliczone to na poczet kontyngentu mięsnego. Niezależnie od tego otrzymają zapłatę w gotówce.

## Dolary płyną Olbrymie zyski wojenne żydów amerykańskich

LIZBONA. Obok wielkich koncernów także i średniej wielkości fabryki amerykańskie osiągnęły olbrzymie zyski w żydowskiej wojnie rozpoczętej przez Roosevelta. Nowojorska gazeta „P. M.” ogłasza efekty handlowe tego rodzaju firm za rok 1942, a efekty te mówią same za siebie:

Jacob Aircraft Manufacturing Company: straty przed wojną 70.000 dolarów, zysk w roku 1942: 11.400.000 dol.;

General Cable Company: przeciętny zysk przed wojną: 850.000 dolarów, 1942: 19.400.000 dol.;

Lima Locomotive Work Incorporated: przeciętny zysk przed wojną 60.000 dol., w 1942: 10 mil. dol.;

General Machinery Corporation: przeciętny zysk przed wojną: 115.000 dol., 1942: 20.760.000 dol.;

Grumman Aircraft Engineering Corporation: przeciętny zysk przed wojną 540.000 dol., 1942: 22,5 mil. dol.;

Bell Aircraft Corporation: przeciętny zysk przed wojną 43.855 dol., 1942: 23.103.000 dol.;

Beech Aircraft Corporation: przed wojną stałe straty, 1942: zysk 16 mil. dol.;

Diamond Motorcar Company: przeciętny zysk przed wojną 450.000 dol., 1942: 13.571.000 dol.;

American Woolen Company: przed wojną tylko straty, 1942: zysk 88.250.000 dol.;

Defoe Shipbuilding Company: przeciętny zysk przed wojną 3.000 dol., 1942: 5.159.000 dol.;

Edward G. Budd, Manufacturing Company: przed wojną przeciętny zysk 350.000 dol., 1942: 18.650.900 dol.;

York Safe and Lock Company: przed wojną przeciętny zysk 61.000 dol., 1942: 8.583.000 dol.;

Komisja kontroli Trumanowa była zmuszona przedłożyć senatowi sprawozdanie o nadzwyczajnych zyskach wojennych. Kontrola komisji rozciągała się na sto firm, pracujących na podstawie kontraktów z rządem. Tylko trzy z tych towarzystw można było zwolnić od oskarżenia „ekstenzywnej polityki zysków”. Niektóre z firm osiągały zyski, przekraczające stokrotnie ich zarobki przedwojenne. Sprawozdanie komisji Trumanowa podkreśla, że zyski w roku 1943 były jeszcze znacznie wyższe, aniżeli w roku 1942.

Toć przecież nie na darmo podfundali też żydzi z Wallstreet do tej nowej wojny światowej, podczas której inkasują obecnie zaclerając ręce tak olbrzymie zyski.

## Anglia i Stany Zjednoczone nie mogą dostawić pszenicy do Portugalii

LIZBONA. (DNB). Wskutek braku chleba, który należy tłumaczyć tym, że Anglia i Ameryka nie dostarczyły jeszcze lub nie dostarczą w porę przyrzeczonych Portugalii ilości zboża, panuje w szerokich warstwach ludności zrozumiłe oburzenie na te angielskie metody. Niezadowolenie przybrało tak wielkie rozmiary, że ambasada londyńska w Lizbonie zmuszona była do opublikowania oświadczenia, w którym powiada się, że Anglia nie ponosi winy w braku chleba w Portugalii.

Natiasas, publikująca wspomniane ogłoszenie, dodaje od siebie, że według zawartych umów w marcu b. r. miano dostarczyć 16 tys. ton, a w kwietniu dalsze 23 tysiące ton pszenicy. Dostaw tych jednak nie dokonano. Przyczyna zwłoki pochodzi stąd, że przeznaczone dla Portugalii statki nie mogły otrzymać ładunku w przewidzianych pierwotnie portach i dlatego musiały odbyć długą podróż do Argentyny, skąd Portugalia obecnie sprowadza pszenicę.

## Premiera w „Ali-Babie” „Wiosenne madrygaly”

Inauguracja nowego programu rewiowego w „Ali-Babie”, jest nawiązaniem do najlepszych tradycji, jakie stworzono ongiś dobrym widowiskiem p. t. „Marcowe kłopoty”. Madrygał w sensie literackim — to lekki wierszyk pochwalny, zaś madrygał przetłumaczony na język „Ali-Baby” jest śpiewem ku czci wiosny, spektaklem barwnym, melodyjnym i bogatym artystycznie.

„Wiosenne madrygaly” są rewią dobrą, opracowaną i zmontowaną przez całą „drużynę teatryku”, a reżyserem Lasoniem na czele, a można powiedzieć, że mecz z publicznością został wygrany. Swego rodzaju motorem, poruszającym to

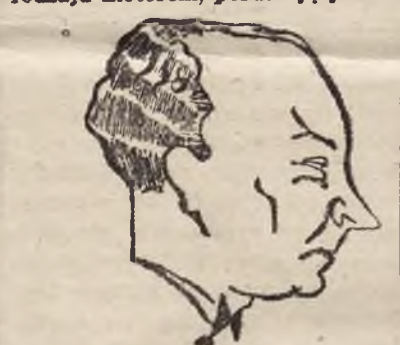
sentymalną piosenkę o starym Johnie oraz śmieszna balladę o miłości muchy do karalucha. Trio najwidoczniej rozwija się, czyni postępy, sięgając po co raz to nowe teksty i interpretacje. Łagunówna w nastrojowym romansie (śł. Dziegielewski, muz. Dostał) oraz Lauri w szeregu piosenek niemieckich i litewskich, wyczerpują wokalną część programu w „konkurencji pań”. O Ludmile Lauri należy nadmienić, że przy całej swobodzie wykonania i widocznej rutynie w repertuarze szlagierowo-operetkowym, zdradza sztuczność ruchu obok pewnego namaszczenia i posagowości, kolidujących z rodzajem pieśni.

Omawiając solowe występy pań, należy podkreślić wielki sukces i artystyczną wartość występu bas-barytona Koszela w „Arii Janusza” z „Halki” Moniuszki. To, że „Halka” wybitnie idzie po linii jego dyspozycji głosowej, sprawiło, że sukces był zupełny. Koszela śpiewał doskonale, stwarzając przez parę minut wizję najprawdziwszej opery w maleńkiej salce teatryku.

Repertuarem krańcowo różnym, a niemniej słusnie oklaskiwanym dysponuje niezwykle zdolny i umuzykalniony artysta, jakim jest Walerian Valentino. Jako typ pieśniarza jest on rodzajowym refrenistą, o klasie bez mała europejskiej; wyczuł melodię i rytm u artysty jest nadzwyczajne. Piosenki „Ich singe gern”, „Ich freue mich”, śpiewane przy akompaniamencie gitary, cieszyły się serdecznym przyjęciem.

Liczne w programie „Madrygałów” tańce, reprezentują: Duo Walery, w którym pieśniarz Valentino zdradza talent dobrego stepisty i tancerza salonowego, Duo Caro z uczniem Parnellarudzkim na czele (numer solowy w „Tańcu cygańskim”) oraz duet pań Ciszakówna — Grygalka w tańcu rosyjskim.

Ze skeczów godną wyróżnienia i pochwały jest inteligentna satyra pióra Rychtera — „Stracona twarz”. Gra obydwu artystów — Rychtera w roli Chińczyka i Sablińskiej jako zblazowanej lady, była jedynie ilustracją do ciekawego problematiku, frapującego rozwiązaniem przez autora. Monologiem i scenkom rodzajowo-satyrycznym przewodzi świetny „Jasio-nieboszczyk” Hanki Bielickiej, wykonany przez artystkę z wielkim wyczuciem humoru słownego. Ponadto humor dobrze reprezentują „Sportowcy” Lasonia, monolog Chorzeckiego „Na wesoło”, w którym ten aktor charakterystyczny dużo lepiej czuje się niż w poprzednich groteskowych duetach, oraz „Mędrzy wschodu” (Rychter — Koszela).



K. CHORZEWSKI.

rozświetlane i tańczące widowisko, są fortepiany Dziegielewskiego i Kuncewicza, rzetelnych akompaniatorów, zamykających rewię w ramy muzycznej dekoracji. Osobne słowo uznania należy się Inwencji i bogactwu dekoracji Makojnika, który zabłysnął kilkoma nieomal kreacjami, udatnio próbując nawet dwuplanowego ta.

Wstęp do „Madrygałów” i honory programu czynią Łagunówna i Lason w numerze p. t. „Ach, te bociany”, z udziałem całego zespołu wykonującego przyspiesz na scenę. Numer ten wcale efektowny i pomysłowy, budził jednak zastrzeżenia względem mało atrakcyjnej mieszanek melodyjnych melodii, meźnie zresztą zagranej przez duet Kuncewicz — Dziegielewski. W programie wokalnej muzyki lek kiej reji wodzą: „Trio Do-Re-Mi” i Piasecka, w obecnej rewiu prezentując repertuar ciekawy i oryginalny. „Wiązanka motywów ludowych” Piaseckiej, śpiewana na tle ładnej dekoracji, odznacza się dobrym układem poszczególnych piosenek i subtelnością wykonania. Jeszcze większym uznaniem cieszyła się jej melodeklamacja do miłej muzyki Kuncewicza p. n. „Kwiaciarka”.

Śpiew zespołowy, którego nadobnymi odtwórczyniami są Bielicka, Łagunówna i Grygalka, jest na poziomie najlepszych występów rewersowych. Dźwięczne i wdzięczne panie, przybrane w marynarskie kostiumy, na tle efektownej dekoracji, zaśpiewały harmonijnie

## BUNT POD ALEKSANDRIĄ Moskwa podjudza Greków

LIZBONA. Korespondent Reutera w Kairze otrzymał od tamtejszych brytyjskich władz wojennych zezwolenie na podanie o wiadomości bliższych szczegółów w sprawie buntu, jaki powstał na zakotwiczon, 5 przed Aleksandrią greckich okrętach wojennych, znajdujących się od r. 1941 w służbie aliantów. Co prawda, sprawozdanie zostało wzięte w sposób bardzo ostrożny i dopilnowane przez cenzurę — tym niemniej wynika zeń z całą oczywistością, że bunt, który rozpoczął się 6 kwietnia, na rozkaz brytyjskich władz marynarki został krwawo stłumiony.

W dniu 6 kwietnia, wkrótce po tajemniczym ustąpieniu tak zwanego greckiego prezesa ministrów Tsuderosa'a uzewnętrznili się pierwsze oznaki buntu. Kilka greckich poławiaczy min odmówiło wykonania rozkazu brytyjskich władz marynarki w sprawie wyruszenia. 7 i 8 kwietnia bunt rozszerzył się na jeden kontrtorpedowiec i dwie korwety. Również w dzielnicy portowej miasta doszło do kilku cięż-

kich starć. Brytyjski oficer, który wszedł na pokład kontrtorpedowca, przyprawiony został przed swego rodzaju radę żołnierzy, która mu oświadczyła, że okręt nie wypłynie, o ile nie będzie utworzony nowy rząd. Każde próbie zmuszenia się do odjazdu stawiany będzie opór. Nieco później w samym mieście doszło do większych starć. Około 200 greckich marynarzy zabarykadowało się w pewnym lożku, odmawiając posłuchu wobec rozporządzeń brytyjskiej wojennej policji. Również w szkole kadetów rozegrały się analogiczne sceny. Wślad zatem oficer brytyjski dowodzący we wschodniej części Morza Śródziemnego zwrócił się do zakotwiczonych greckich okrętów za pomocą megafonu, wzywając je do poddania się. Z początku podany został żądany sygnał kapitulacji, ale wnet został odwołany. Wówczas brytyjskie władze marynarki zdecydowały się stłumić bunt siłą, ponieważ, jak zauważa Reuter „powstał by mógł być znacznie wyjątkowo cięż-

ka sytuacja”. Musiano za wszelką cenę zapobiec dalszemu rozszerzeniu się buntu. Grecki vice admirał Voulgaris otrzymał więc rozkaz wystąpienia przeciw buntownikom. Bunt zdławiony został ogniem karabinów maszynowych, ofiarą którego padło wielu marynarzy. Brak jeszcze bliższych szczegółów o politycznym tle buntu, ponieważ brytyjska cenzura w Kairze oczywiście nie dopuszcza do ujawnienia uzupełniających danych.

Według innych wiadomości celem marynarzy było spowodowanie powołania wyraźnie lewicowego greckiego rządu emigracyjnego na miejsce gabinetu Tsuderosa'a. W związku z tym inspiratorów buntu należy szukać wśród moskiewskich agentów, którzy tak w całym Egipcie jak i w Aleksandrii rozwijają szczególnie ożywioną działalność, dając do podporządkowania wyłącznym wpływom Moskwy obok innych grup emigracyjnych również i grecką.

ZE SPORTU

TAURAS — SZARUNAS

Dzisiaj, dnia 30, o godzinie 14 na Pióromoncie odbędzie się powtórzenie unieważnionego meczu pierwszej tury Taurus—Szarunas, który wygrali Wilnianie w stosunku 2:1.

Taurus — leader tabeli odniósł tylko jedną porażkę (z Szarunasem) i mecz dzisiejszy będzie traktowany jako rehabilitacja. Porównując formę obu drużyn, na zwycięzcę należy typować graczy kowieńskich. (K).

ZAWODY SPORTOWE W DNIU 1-GO MAJA

W dniu 1-go maja na Pióromoncie o godzinie 13 rozpoczyna się turniej siatkówki Zw. Zaw. o nagrodę p. Gebietskommissar'a. Następnie o godz. 15 w dalszym ciągu imprez sportowych odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy Majlisem, a fabryką „nebli „Wilniur“. Naszym faworytem jest drużyna fabryczna „Ka'isu, która wystąpi w składzie: Parkitny (Rączko I), Brzechwa, Paszkiewicz, Dębski I, Urban, Golankiewicz (Wiśniewski), Ludkiewicz, Komar I, Tumas I, Bartaszk. Tomaszewicz, rez.: Dębski II i Tumas II.

Drużyna Wilnius, która w ubiegłym roku zdobyła przechodni puchar pana Gebietskommissar'a, oparta jest na składzie Szarunasa, grają: Hgunas, Grabazys, Litwinas I, Uzdonas, Dobrowolskis, Toczyłauskas, Kriauczunas I, Saunoris I, Kosielczykas, Kriauczunas II, Paułauskas.

W przerwach, występy tanecznej grupy regionalnej. W czasie zawodów przygrywa orkiestra dęta. (K).

URZĄDZICIE SVOJE SCHRONY PRZECIWOLOTNICZE. NAWET PRZY NIEDUŻEJ ILOŚCI MATERIAŁU MOŻNA WIELE ZROBIĆ!

OFIARY

Dla polskich biednych dzieci 5 RM. składa St. Walicki. Wdowa po tragicznie zmarłym W. Herzelu składa serdeczne podziękowanie za otrzymaną sumę 134 RM., zebraną na popisie muzycznym uczniów u p. Alfredy Bielskiej, w dn. 23. IV. 1944 r.

Z dnia

Wschód słońca 3.45

Zachód słońca 18.50

DZIS ZACIEMNIANY OKRA OD GODZ. 20.35 DO GODZ. 4.10.

GODZINA PIĘŚNI WIELKANOCNYCH. Podaje się do wiadomości ludności katolickiej, że w niedzielę dnia 30 kwietnia b. r. o godzinie 17-iej w kościele Sw. Jakuba, zostanie wykonany przy współudziale solistów (Harkawa, Pelczarowa, Jasieński, Nawara, Suchodolski) chóru mieszanego pod kier. P. Padejki — małego zespołu gregoriańskiego, oraz ludu, szereg utworów religijnych z kościelnej muzyki Wielkanocnej, tak klasycznej — jak i współczesnej. (K)

UWADZE OSÓB, KTÓRE ZPOWODU STANU ZDROWIA NIE MOGĄ WYPEŁNIC OBOWIĄZKU PRZYGOTOWANIA OPAŁU. Naczelnny Lekarz miasta Wilna przypomina, że zaświadczenia, zwalniające od wyrebu lasu osobom niezdolnym z powodu stanu zdrowia do pracy fizycznej, będą wydawane jedynie do dnia

1 czerwca r. b. Informacji udziela miejski zarząd zdrowia (ul. Gedymina 24).

SPRZEDAŻ PAPIEROSÓW. Na odcinki kart papierosowych „8 M Tab. 3“ i „8 Tab. 4“ sklepy sprzedają po 30 sztuk papierosów na każdy odcinek.

WÓDKA NA DODATKOWE KARTKI ŻYWNOŚCIOWE. Na dodatkowe karty żywnościowe dla długo i ciężko pracujących 28 okresu wyżywieniowego na odcinki „P.A.“ sklepy „Ruty“ i „Li-Mi-Pa“ sprzedają po 1/4 litra wódki.

HODOWCY BURAKÓW CUKROWYCH MOGĄ NABYWAC CUKIER. Jak się dowiadujemy, hodowcy buraków cukrowych, którzy dostawili wyznaczony im kontyngent za rok 1943, mogą nabywać cukier po cenach urzędowych. Miejscowe kooperatywy i sklepy „Ruty“ będą sprzedawały cukier za okazaniem kuponów do dnia 15 maja b. r.

Uwaga! 50.000 RM.

można wygrać, kupując za 20 RM. podwójny bilet Klasowej Loterii Samopomocy w Kolekturze M. Andejuša, „Laimė“ Wilniaus (d. Wileńska) Nr. 8—5, tel. 18-96. Bardzo dobry zarobek dla sprzedawców biletów!

Cena biletu podwójnego 20 RM pełnego — 10 RM, pół — 5 RM Pracownicy urzędów i przedsiębiorstw rozpowszechniają bilety Klasowej Loterii Samopomocy! Zwracać się do kolektury „Laimė“ od godz. 9—18. Z poważaniem Kolektura Klasowej Loterii Samopomocy „Laimė“.

Wspólnika z pieniędzmi

poszukując do prowadzenia fabryki drewniaków. Zgłoszenia do Administracji „Gońca“ pod „Drewniak“

Sz. Panią,

która była w brązowym kapeluszu 24. IV. 1944, t. j. w poniedziałek pod wieczór, uprzejmie prosi się o powtórne przyniesienie go. Gedimino (d. Mickiewicza) 62-a—2.

KANDYDACI(KI)

którzyby pragnęli wyuczyć się zawodu techniki dentystycznej mogą się niezwłocznie zgłaszać: O. T. Lazaret, Algirdo (d. Piłsudskiego) 2. mieszkanie i utrzymanie zagwarantowane.

Nowostwarty Zakł. Fryzjerski

Vilniaus (Wileńska) 20/2 (wejście z Gdańskiej). Robimy trwałą ondulację na każdą długość włosów oraz dajemy gwarancję w postaci: zwrotu pieniędzy lub bezpłatnej poprawki. Zarząd.

KUPUJĘ:

stare monogramy, pierścienki i narzędzia jublbersko-grawerskie. Didžioji (Wielka) 32—3-a.

BRATKI

w wielkim wyborze oryginalne „Rogge“, krzaki agrestu ze Stuttgartu, tuł, bzy, kłącze piwoni i różne beliny zimotrwałe. Poleca ogród warzywno-kwiatowy Pawła Gintowt-Dziewałtowskiego. Ringlėnos g-ve Nr. 54 (Derewnicka).

KUPCY Okręgu Wileńskiego mogą zaopatrywać się w towary w Gro-Ha-Ko w Wilnie, Wallstr. (Zawalna) 24, tel. 3375, 3376.

KAPELUSZ męski w dobrym gatunku kupię. Gedimino (d. Mickiewicza) 62-a—2.

RUTYNOWANA zarządczyni domu, dobrze znająca gotowanie, potrzebna natychmiast do samotnego Reichsdeutscha w Kownie. Utrzymanie, mieszkanie i pensja. Angażowanie natychmiast. Zgłaszać się w niedzielę dnia 30 kwietnia telefonicznie do godz. 13.30, tel. 3335.

W dniu imienin s. t. p. Zygmunta-Stanisława RABICZA odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele Sw. Trójcy w dniu 2 maja o godz. 6 rano. Drugie Nabożeństwo odbędzie się 7 maja o godz. 10 w kościele W. Świętych. O czym zawiadamiają Zona i Rodzice.

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci s. t. p. Stanisława DĄBROWY-JANUSZEWICZA aplik. adwokackiego filistra b. Konw. Polonia odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy dn. 2. V. 1944 r. w kościele Sw. Jakuba o godz. 9-iej rano. O czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w smutku Zona, Synek, Matka i Rodzeństwo.

Za duszę zmarłego na obczyźnie s. t. p. Bronisława JANKOWSKIEGO odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dn. 1 maja 1944 r. o g. 9 rano. O czym zawiadamia Krewnych i Znajomych Zmarłego pogrążona w smutku Rodzina.

Za spokój duszy nieodżałowanego Męża s. t. p. WACŁAWA TYSZKI tragicznie zmarłego dnia 25 marca 1944 r. odbędzie się Żałobne Nabożeństwo w kościele Sw. Stefana w poniedziałek dn. 1 maja o godz. 8 rano, na które zaprasza pogrążona w głębokim smutku Zona.

W 1 miesiąc od śmierci drogiego i nigdy nieodżałowanego Męża i Ojca s. t. p. Władysława MILEWSKIEGO zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne dnia 2 maja o godz. 8 rano w kościele potrinityarskim na Antokolu, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku Zona, Córki i Brat.

W czwartą rocznicę śmierci s. t. p. Mikołaja ANDRZEJEWSKIEGO odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy w dniu 2. V. o godz. 9 rano w kościele Sw. Katarzyny, na które zapraszają Krewnych i Znajomych Zona, Matka, Córka i Siostry.

PODZIĘKOWANIE. Panu Szebowi Jasińskiemu, p. Sekretarzowi Bobrzykowskiemu i Kolegom i in. za troskliwą pomoc i opiekę i wzięcie udziału w pogrzebie s. t. p. HENRYKA KISIELA składają serdeczne „Bóg zapłać“ Rodzice i Rodzina.

PODZIĘKOWANIE. Wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, którzy okazali tyle serca i współczucia w tak ciężkich dla nas chwilach, a także wzięli udział w pogrzebie s. t. p. WŁADYSŁAWA BEJNARA składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“ pogrążeni w głębokim smutku Zona, Syn i Bratanica.

PODZIĘKOWANIE. składamy serdeczne podziękowanie Kolegom, Koleżankom i wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie s. t. p. HENRYKA KISIELA Rodzina i Narzeczona.

Firma W. RUSIECKIEGO przy ul. Wileńskiej 34, kupuje żelazka i imbryki elektryczne. Placę największe ceny i przyjmuję wszelkie reperacje grzejników. ŚWIERZB (krosta, wszawica, wszelkie inne schorzenia skórne, wyleczyć możesz. Maście i płyny poleca felczer Horsk. Isganytoje (d. Miłosierna) 6 m. 8 obok szpitala Sawicz. s. t. p. JADWIGI WALICKIEJ tą drogą składam najserdeczniejsze podziękowanie. Stanisław Walicki.

OGŁOSZENIE

Inspekcja Ubezpieczeń m. Wilna i Powiatu

opierając się na zarządzeniu Państwowego Zarządu Ubezpieczeń w Kownie, o przymusowym ubezpieczeniu budowli w roku 1944, zawiadamia:

Mieszkańcy m. Wilna, którzy posiadają budowle (nieznacjonalizowane) na prawach prywatnej własności, lub zarządzający tymi budowlami na podstawie pełnomocnictw, albo innych podstaw prawnych, a których budowle znajdują się przy ul.:

Table with 4 columns listing street names: Aguonų, Algirdo, Amatininkų, Ankštoji, Artilerijos, Ateities, Aviečių, Ažuolinių km., Basanavičiaus, Bazilionų, Bebrų, Beržų, Boltupio g., Boltupio km., Bičiulių g., Birutės, Blindžių, Būgos, Ceikinių, Ciurlionio, Dagilių, Damaševičiaus, Daugeliškių, Daukanto, Daugpilio, Drukskių, Druskininkų, Dujų, Duonelaičio, Didžioji, Eglė, Eigulių, Elnių, Eimučio, Erškečių, Fino, Gandų, Gedimino, Gelež. Vilko, Gervių, Gerosios Vilties, Giedraičių, Giraitės, Giedrioji, Grandies, Grybų, Gubių, Iždo, Jackaus, Jasinskio, Juozapavičiaus, Judvarnių, Justiniškiai dv., Kalvarijų, Kalvių, Kalinių, Kalkių, Kaltanėnų, Katkaus, Kardininkų, Karaimų, Karių, Kauno, Kernavės, Kęstučio, Kedrų, Klevų, Konarskio, Kražių, Krivių, Krokuvos, Kryžių, Kudirkos, Latvių, Lauko, Laužtinės, Latgalio, Lentpiųvių, Liepų, Linkomų, Linkmenų, Lokių, Lukiškių, Liūbarto, Lukšio, Lušio, Lvovo, E. Manto, Malonioji, Margučių, Maišiogalos, Marijampolės, Mahometonų, Mokyklos, Moniškos, Montvilų skg., Mickevičiaus, Mindaugo, Mindaugienės, Mūrininkų, Naugarduko, Naujamiesčio II, Naujasodžio km., Nemenčinės, Nesantaikos, Nečios, Odminių, Ožkų, Pagėgių, Paneriškių, Paribio, Panerių g. ir km., Pakalnės, Petrausko, Pėsčioji, Pilkapių, Pijorų, Pijonierių, Plytų, Porų, Pušų, Ratnyčios, Raitininkų, Raudonodvario, Rašėnių, Ramioji, Radvilų, Riavionių km., V. Rinktinės, Rudnios, Sakalų, Sultonų, Santarvės, Saracėnų, Sargybų, Saugos, Savanorių, Savojo, Sėlių, Serbentų, Slucko, Skroblių, Skaišioji, Skorinos, Sierakauskio, Skerdyklos, Smolensko, Spindulio, Stovyklės I, II, III, Stirnų, Stumbrų, Suvalkų, Siuvėjo, Šaltinių, Šalutinės, Šaulių, Šatrijos, Šeškinės, Šernų, Šiaudinės, Šilutės, Širvintų, Švitrigailos, Taikos, Tauro, Tiltu, Tiesioji, Trimity, Traidenio, Treniotos, J. Treinio, Trumposi, Ugniajesių, Uosto, Ulonų g. ir skg., Utenos, Ukmergės g. ir pl., Vandentiekio, Varnų, Vaižganto, Vilniaus, Vinkšnių, Vivulskio, Verkių g. ir pl., Višarai km., Vilkų, Vitenio, Vilkpėdės, Vokiečių, Vytauto, O. Vytautienės, Vykinto, Žadeikos, Žemgalių, Žalgirio, Žalioji, Žvejų, Žvėryno, Žygio, Žemaitės, Žvirblių

obowiązani są przybyć w dniach od 1. V. do 1. VI. b. r. w godzinach urzędowych (od 7 do 18, w dniu przedświątecznym do 12.30) do Miejskiej i Powiatowej Inspekcji Ubezpieczeń w Wilnie, Jogailos (Jagiellońska) Nr. 14 w celu opłacenia należnej składki za przymusowe ubezpieczenie budowli w r. 1944.

Właściciele budowli, którzy w terminie podanym powyżej nie opłacą należnych składek ubezpieczeniowych za r. 1944 w razie pożaru będą mieli utrudnienia w otrzymaniu odszkodowania pogorzelowego, prócz tego wykazy osób powyższych będą skierowane do odpowiednich władz celem wyegzekwowania należnych od nich sum wraz z odsetkami za zwłokę. Ze względu na prawa wojenne będą oni traktowani jako sabotażyści i na podstawie § 4 Rozporządzenia Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego z dnia 18. X. 1941 r. względem nich zostaną zastosowane najostrzejsze środki represji.

PAŃSTWOWY ZARZĄD UBEZPIECZEŃ Inspekcja m. Wilna i Powiatu.

